Cena 2.000 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 35.000 Mk
Z odnoszeniem do domu 45.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową .... 45.000 Mk.
Zagranicą .... 90.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 2.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. mk. 2.000.
Nekrologi 2.000 mk. zwyczajne 1.000 mk

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 od 2—6 po poł.

№ 208 (7543) Sobota, dnia 15 Września 1923 r Rok XXXI

Nowe posunięcie.

Jeszcze w grudniu ubiegłego roku uchwalono w Moskwie zmianę ustroju Rosyjskiej Socjalistycznej Federacji Sowieckich Respublik na nowy twór państwowy, noszący miano Sojuszu Sowieckich Sosjalistycznych Respublik. Ten nowy „Sojuz" otrzymał w lipcu br. nową konstytucję, a o zmianie dawnego ustroju p. Cziczerin zawiadomił nasz rząd dnia 23 lipca, tj. przed dwoma miesiącami, co wywołało dłuższą a niewiadomo dlaczego ukrywaną przed opinją publiczną korespondencję. W rezultacie przez bolszewicką ajencję „Rosta" dostała się wiadomość o polskiej odpowiedzi do Pragi, a stamtąd do prasy naszej, powodując znany już czytelnikom okólnik M. S. Z. zawierający treść „aide memoire" udzielonego na notę p. Cziczerina posłowi sowieckiemu w Warszawie, p. Obolenśkiemu.

Uważając, że wobec traktatu ryskiego i szeregu konieczności ściśle praktycznych rząd nasz nie notyfikować zmiany ustroju rosyjskiego nie mógł i że zupełnie słusznie notyfikację swoją szeregiem znanych żądań i zastrzeżeń uwarunkował — uważalibyśmy za słuszne rozważyć i w świadomości ogółu ugruntować istotny sens tej reformy państwowej, jaką sowiety na obszarze mieć na uwadze, że zespół współczesnych carzyków Kremlina pod względem narodowościowym nie jest zgoła jednolity, że Lenin zawsze uważał rewl. ros. tylko za etap do rewolucji wszechświatowej i że obecny rząd bolszewicki najściślej swymi węzłami będąc z międzynarodówką związany, zawsze Moskwę za jej central ne, stołeczne poniekąd ognisko ogłasza.

Nota Cziczerina nowy w tym kierunku akt rewolucyjnej polityki bolszewickiej oznacza i nowy etap w konstrukcji bolszewickiego sowietyzmu zalegalizować w niekomunistycznym świecie usiłuje.

Nie jest to tylko zmiana nazwy, tembardziej że w samej tej nazwie powstały tego rodzaju „przestawienia i „usunięcia", które ten incydent pozornie drobny zdawałoby się charakter wewnętrznej reformy organizmu państwowego wy; łącznie posiadający, na inną zupełnie płaszczyznę przesuwają.

Nie jest to już „rosyjski" związek organizmów sfederowanych — ale federacja silnie wprawdzie scentralizowana czterech mniej lub więcej samodzielnych (...bo nie w tem rzecz) republik socjalistycznych, w której republika rosyjska stanowi tylko część czwartą nawet nazwy związkowi nie nadająca.

Ktoby chciał, z największą zresztą słusznością, udowodnić, że nic się właściwie w wewnętrznym układzie spraw i rzeczy na rosyjskim terenie eksperymentu bolszewickiego nie zmieniło — ten „ipso facto" składa namacalny dowód, że niewinna na pozór, a notyfikowana całemu światu zmiana nazwy państwowej nie oznacza bynajmniej rosyjskiej reformy wewnętrznej, a jest nowem posunięciem bolszewickich tendencji wszechświatowych.

Jest to zarazem nowy dowód, że pokojowe zamiary bolszewji są nietylko zasadniczym absurdem, nie dającym się ani wykonać, ani pomyśleć, lecz że swoich instynktów napastniczych dzisiejszy Kremlin ukrywać zgoła nie zamierza.

W nowym tytule bolszewji zawiera się stara, jak gdyby oficjalnie notyfikowana, propaganda zapraszająca do — akcesów. Otwiera się miejsce dla wszystkich, nawet dla „terytorjalnej jedności żydowskiej", która według kursujących pogłosek gdzieś w okolicach Mińska jest projektowana. Według informacji żydowskiego biura korespondencyjnego ma ona rzekomo objąć terytorjum jakieś w Mińszczyźnie, zamieszkałe przez 300.000 żydów i 500.000 nieżydów; a przyczyny urodzenia się powyższego planu komunikat tak tłumaczy:

Jak wiadomo, przed niedawnym czasem ro rosyjska republika rad uznana została oficjalnie za związek republik radzieckich, wobec czego komisarjat dla spraw narodowościowych, w którym był także oddział żydowski, nie ma nadal żadnej racji bytu. Każda narodowość posiada w związku republik przedstawicielstwo jako jednostka terytorjalna. W ten sposób żydzi stracili swe zastępstwo w łonie centralnych organów rządowych. Z urzeczywistnieniem jednak planu wyżej wspomnianego żydzi odzyskiliby swe przedstawicielstwo w związku republik radzieckich. Kamieniew i Stalin wypowiedzieli się za powyższym projektem".

A więc i respublika żydowska, potem (w po bożnych życzeniach)... respubliki najbliższe itd. co już nas nie obchodzi, bo i bez dalszego ciągu racja jest zupełnie wystarczająca, aby to nowe przypomnienie niewygasającego niebezpieczeństwa utrwalało w świadomości naszej konieczność najściślejszej baczności.

Załamywania się zasady „czystego komunizmu" na bezpośrednim terenie eksperymentu tj. w Rosji ludzie nas uspakajających nie powinny Jesteśmy świadkami błyskawicznie zmieniających się prób, operujących materjałem niesłychanie wytrzymałym, a opartych na bezmiernej pogardzie dla cierpień ludzkich i na niezłomnej wierze, że siły operowanych nędzarzy już są zupełnie wyczerpane więc przewrotem nie grożą.

Liczyć na płonność tych obliczeń byłoby lekkomyślnością. Nie wchodząc więc w prognozę najbliższej nawet przyszłości, pamiętać mamy, że zasadą kierowników bolszewizmu jest— „przetrwać walczac"—i że nowa nazwa ich ka lifatu jest w tej walce najnowszą na gruncie międzynarodowym ofenzywą.

Dentysta
Wolpe-Lampert
przyjmuje od 10 do 7 wiecz.
Stary Rynek № 17. I piętro. 1639

Dr. med. E. Rozental
choroby wewnętrzne i dzieci.
Plac KILIŃSKIEGO 2.
Przyjmuje od 10—11 i od 3—5 po poł. 1396

tratą popularności w szerokich masach, naraża na kompromitację i staje się bardzo groźnem dla pszyszłych wyborów do sejmu.

Ten trójgłos opozycjonistów zyskał poparcie mniejwięcej 25 procent klubu i wobec tego uchwalenie dzisiaj na drugiem posiedzeniu votum zaufania chadecji dla zrekonstruowanego rządu pp. Witosa i Głąbińskiego należy uważać za przesądzone.

Rząd angielski wydali Radicza z Anglji.

WARSZAWA 14. Donoszą z Belgradu, że angielski poseł w Paryżu oświadczył Pasiczowi iż Anglja nie chce się mieszać w wewnętrzne stosunki Jugosławji. Rząd angielski wydali Radicza z Anglji.

Kanclerz Seipel wyjeżdża w sobotę do Warszawy.

WIEDEN 14. Kanclerz Seipel wyjeżdża w sobotę wieczór do Warszawy. Towarzyszyć mu będą minister spraw zagranicznych Grünberger oraz szefowie sekcji Schüller i Peter.

Sowiety niszczą ruble Carskie i „Kierenki".

MOSKWA 14. Komisarjat finansów postanowił zniszczyć wszystkie carskie pieniężne znaki. Również postanowienie to skazuje na zagładę pieniądze, wydane przez Kiereńskiego, t. zw. „kierenki".

Spodziewane odwiedziny Dąbala.

WARSZAWA 14. Z dobrze poinformowanego źródła moskiewskiego otrzymuje nasz korespondent wiadomość, że w politycznych sferach Moskwy krążą pogłoski o wysłaniu Dąbala do Polski. Dąbal ma przybyć za paszportem dyplomatycznym.

Komisje kontrolne dla opieszałych rezerwistów.

WARSZAWA 14. Jak dowiadujemy się, że zebranie kontrolne komisji przeglądowych zostały przedłużone do dnia 23 września dla rezerwistów z lat 1883 — 1894, którzy nie posiadają książek wojskowych.

Ci rezerwiści winni się zgłosić do odnośnego P. K. U.

O ile tego nie uczynią w tym dodatkowym nowym terminie, będą uważani za uchylających się od wojska i karani za dezercję.

TELEGRAMY.

Rokowania francusko-niemieckie.

BERLIN 14. Podczas, gdy „Lokalanzeiger" wyraża się pesymistycznie o widokach rokowań francusko-niemieckich, inne dzienniki, a zwłaszcza lewicowe donoszą, że rokowania weszły już w stadjum decydujące i merytoryczne. Na dowód tego przytaczają, że francuski minister pracy Le Trocquer w krótkim czasie przybędzie do Berlina, ażeby potraktować z rządem niemieckim.

Według ostatnich informacji min. Le Trocquer już wyjechał z Paryża.

Honor Grecji uratowany.

ATENY 14. Rząd grecki publikuje oficjalnie: Grecki minister spraw zagranicznych Aleksandris, w oświadczeniu, udzielonem przedstawicielom prasy, określił decyzję rady ambasadorów, jako wielkie zwycięstwo Grecji. Honor grecki jest uratowany, bowiem śledztwo w sprawie mordu w Janinie stało się sprawą międzynarodową i określenie sumy odszkodowaniowej nastąpi przez międzynarodową instancję.

Obrady Chrześć. Demokracji.

WARSZAWA 14. Wczoraj w sejmie obradował klub chrześcijańskiej demokracji. Obrady klubu wywołały zainteresowanie w kołach politycznych, ponieważ, jak wiadomo, mniej więcej przed dwoma miesiącami chrześcijańska demokracja zdradzała pewne wybryki opozycyjne w stosunku do obecnego rządu, domagając się zmian personalnych w gabinecie, rewizji programu itp.

Wczorajsze obrady poświęcone były obecnej sytuacji gospodarczej i dokonanej ostatnio rekonstrukcji gabinetu. Dyskusja doprowadziła do zaakceptowania przez klub rekonstrukcji i przyrzeczenia rządowi poparcia.

W dyskusji jednakże ujawniła się pewna opozycja. Na czele jej stali posłowie: Bitner, Kwiatkowski i Mianowski. Ci trzej mówcy wykazywali, że popieranie rządu grozi chadecji u-

Pan Gościcki chce wywozić zboże.

WARSZAWA 14. Minister Gościcki w rozmowie z przedstawicielem Agencji Wschodniej podkreślił rażącą dysproporcję, zachodzącą między poziomem cen na produkty przemysłowe a rolnicze. Wskazuje na to wskaźnik cen hurtowych za miesiąc sierpień, który dla produktów przemysłowych wynosił 95 tysięcy, dla żyta zaś

tylko 30 tysięcy, dla jęczmienia 26 tys., podczas gdy w styczniu roku bieżącego, według wskaźnika ogólnego 5.400.000 wskaźnik cen żyta przekraczał 7.000.000. Dziś cena korca żyta jest bliska cenie korca węgla.

Fakt ten wywołuje silny ferment wśród producentów rolnych, którzy za zboże nie są w stanie zaspokoić swych potrzeb. Powstają więc silne konieczności ekonomiczne wprowadzenia większej równowagi w cenach między produktami wsi i miasta.

Co się tyczy spraw eksportu, to żadna oficjalna decyzja jeszcze nie istnieje.

Minister rolnictwa prowadzi i przygotowuje odnośne materjały statystyczne.

Materjały zdają się naogół niewątpliwie stwierdzać istnienie nadwyżki przewozowej po pokryciu zapotrzebowania rynku wewnętrznego

Rozłam w N. P. R.

WARSZAWA 14. W „Wiarusie Polskim", organie chrześcijańskiej demokracji ukazał się artykuł p. t. „Tarcia w N. P. R.".

Z artykułu tego dowiadujemy się, że w N. P. R. oddawna zmagają się dwa kierunki: umiarkowany, który reprezentuje p. Wachowiak i radykalno-rewolucyjny, reprezentowany, przez posła Ciszaka i senatora Popiela.

Wpływy kierunku radykalnego — jak pisze „Wiarus" — stają się coraz silniejsze i ogarnęły radę główną stronnictwa i klub parlamentarny, wskutek czego poseł Wachowiak ustąpił.

„Wiarus" wyraża zdziwienie, że w decydującej chwili poseł Chądzyński przyłączył się do kierunku radykalnego.

Z długiej opowieści wynika wyraźnie, że rozłam w N. P. R. już nastąpił i że p. Wachowiak z bardzo nielicznem kółkiem sympatyków szuka opieka pod skrzydłami chadecji.

Obrady stronnictw ludowych.

WARSZAWA 14. W piątek zbierają się w Warszawie władze naczelne i kluby sejmowe dwóch grup ludowych: "Wyzwolenia" i secesji z „Piasta", w celu ustalenia dalszego stosunku tych grup do siebie. Nie jest wykluczone, że nastąpi połączenie całkowite obu grup w jedną partję, pod nazwą: Polskie Stronnictwo Ludowe (P. S. L.) i pod wspólnem hasłem: „Wyzwolenie ludu i praca dla państwa".

Znowu olbrzymia kradzież wotów.

LWOW 14. Podczas odsłonięcia obrazu św. Kajetana w kościele ormiańskim w Tyśmienicy (wsch. Małopolska) zauważono brak licznych wotów srebrnych i złotych wartości kilkudziesięciu miljonów mkp.

Przeprowadzone dochodzenia policyjne przez st. przod. Jana Stojałowskiego z Tyśmienicy wykazały, że kradzieży dokonano jeszcze w roku 1922 późną jesienią, a popełnił ją były sotnik wojsk Petlury, który przyjął posadę kościelnego we wspomnianym kościele, a sprzenie wierzywszy 130000 mkp. na szkodę ks. Mardyrosiewicza, po dokonaniu kradzieży zbiegł w niewiadomym kierunku.

Policja przedsięwzięła energiczne poszukiwania celem przyłapania świętokradzcy.

Piraci chińscy napadają na okręty.

RZYM 14. Piraci morscy — chińczycy — napadli w swych uzbrojonych łodziach piracich na pocztowy okręt niedaleko od Hongtrong obrabowawszy doszczętnie cały okręt i pasażerów, poczem uszli, uprowadzając z sobą dziewięciu anglików, za których zażądają okupu.

Tajemnicza afera bankowa.

WARSZAWA 14.9 (Telefonem). Jak dowiaduje się Kurjer w ostatniej chwili wykryto olbrzymie nadużycie w jednym z banków warszawskich. Charakterystycznem jest, że ujawnieniu bliższych szczegółów o tej wielkiej malwersacji stanęły na przeszkodzie jakieś tajemnicze siły, tak, że w tej chwili nie możemy nawet ściśle wymienić nazwy owego banku.

Puszczone zostały w ruch wszelkie sprężyny by całą sprawę zatuszować, nie zważając na to, że skarb państwa i szeroka klientela tego banku poniosła miljardowe straty.

Wiadomem jest tylko, że doniesienie o potwornych nadużyciach, jakich od dłuższego czasu dokonuje ów bank — wpłynęło do prokuratury.

Z Uniwersytetu Lubelskiego.

Plan studjów ekonomicznych na Wydziale prawa i nauk społeczno-ekonomicznych.

W bieżącym roku akademickim 1923/24 utworzona zostaje na Wydziale prawa i nauk społeczno-ekonomicznych na Uniwersytecie Lubelskim sekcja ekonomiczna. Studja na sekcji ekonomicznej trwają podobnie jak na równoległe z nią istniejącej sekcji prawniczej cztery lata.

Obecnie w roku 1923/24 na sekcji ekonomicznej otwarte zostaną dwa pierwsze lata studjów, obejmujące następujące przedmioty:

I rok studjów na sekcji ekonomicznej:

Teorja prawa	2 godz.
Historja ustroju Polski	3 „
Ekonomji politycznej	3 „
Historja gospodarcza	2 „
Geografja gospodarcza	2 „
Socjologja	2 „
Psychologja	2 „
Etyka	2 „
Razem	18 godz. tygod.

II rok

Prawo narodów	2 godz.
Prawo polityczne	3 „
Polityka ekonomiczna	2 „
Statystyka	2 „
Historja doktryn ekonomicznych	1 „
Historja gospodarcza	2 „
Ekonomja pol. (Teorja płacy zarobk.)	2 „
Geografja gospodarcza	4 „
Historja handlu	2 „
Razem	20 godz. tygod.

Nadto obowiązuje jedno seminarjum lub proseminarjum na każdym roku.

W roku 1924/25 otwarty zostanie trzeci, a w roku 1925/26 czwarty rok studjów.

Trzeci rok obejmuje wykłady skarbowości i prawa skarbowego, rachunkowości ogólnej i państwowej, polityki społecznej, spółdzielczości, prawa i polityki komunalnej, administracji, prawa cywilnego oraz encyklopedji rolnictwa.

W czwartym roku studja rozszczepiają się na dwie grupy mianowicie: a) społeczno-finansową i b) rolną.

Pierwsza grupa będzie obejmować między innemi wykłady prawa handlowego i wekslowego, polityki handlowej, waluty i kredytu banków i giełdy, polityki stanu średniego, polityki ubezpieczeniowej, prawa robotniczego i prawa przemysłowego — druga to jest rolna zawiera przedmioty: statystykę rolniczą, politykę społeczno-agrarną, prawo agrarne, prawo leśne, ekonomję rolniczą, rachunkowość rolniczą, taksację rolniczą, organizację gospodarczą, współdzielczość rolniczą.

Wpisy na I i na II rok studjów sekcji ekonomicznej odbywają się obecnie i trwać będą do dnia 7 października br.

Warunki przyjęcia obowiązują te same jak ogólnie przy wpisach na Wydział prawa i nauk społ.-ekonomicznych.

Studja na sekcji prawniczej pozostają dalej w tym samym rozmiarze i typie jak dotąd.

KORFU.

Z podróży prowadzącej z Turcji przez Grecję do Triestu pozostaje Korfu w pamięci, jako jeden z najpiękniejszych krajobrazów.

Korfu, dziś zajęte przez włochów ma historję bardzo bogatą. Jeszcze w roku 734 przed Chrystusem założyli tę kolonję korynteczycy, a najstarsze walki o nią znane z historji odbywały się na południowym cyplu w okolicach wysp Sybota. Walki te stoczali korynteczycy z własnymi kolonistami. W starożytności wyspa znaną była pod nazwą Korkiry.

Ale wyspa Korfu ma też swoją historję, która wchodzi już w zakres legendy. Grecy i rzymianie

STRASZNE OCZY.

14) (Powieść z francuskiego)

Nie krzyczałem zupełnie: jakiś krzyk mógł usłyszeć człowiek, który tutaj umierał? Ale ten sam strach rzucił mnie na ziemię i kazał mi złożyć ręce. Z pod bezkształtnego stosu, z pośród nagromadzonych szczątków wyłoniło się coś: drgające ciało jednej z ofiar. Wyciągnęła się ręka uzbrojona w rewolwer.. Zwycięzca skoczył w bok. Zapóźno. Trafiony w samą twarz, przewrócił się i upadł na trupa swojego mordercy.

Dramat skończył się.

O kilka kroków odemnie płakał mój wuj, zgięty we dwoje. Był świadkiem rzeczywistej śmierci swego syna zamordowanego w czasie wojny przez lotnika niemieckiego.

V.

Nazajutrz Beranżera usiadła przy stole, trochę blada i poważniejsza niż zwyczajnie. Wuj, który nie zwracał na nią uwagi przez dwa dni, pocałował ją przelotnie. Jedliśmy śniadanie w milczeniu. Dopiero przy końcu rzekł do swojej chrześniaczki:

— Cóż, mała, nie czujesz już bólu po upadku

— Naprawdę, nie, ojcze, i żałuje bardzo, że nie mogłam widzieć razem z wami.. to, co widzieliście tam na górze przedwczoraj i wczoraj. Czy pójdziesz tam wkrótce, ojcze?

— Idę tam, ale sam.

Było to powiedziane tonem ostrym, nie dodupuszczającym odpowiedzi. Wuj patrzał na mnie. Nie mruknąłem.

Śniadanie skończyło się wśród przykrego milczenia. Wychodząc Noel Dorgeroux zwrócił się do mnie i rzekł:

— Czy nie zgubiłeś niczego w Ogrodzeniu?

— Nie, wuju. Ale dlaczego się pytasz?

— Gdyż... rzekł, wahając się trochę — znalazłem na ziemi, przed samym murem, to.

I podał mi szkło od binokli.

— Muszę ci przypomnieć, wuju, rzekłem śmiejąc się, że nie noszę ani binokli ani okularów.

— I ja również nie, oświadczyła Beranżera

— Oczywiście... oczywiście... cedził Noel Dorgeroux zatroskanym głosem. Mimo to, ktoś tam był. Uznacie więc za słuszny mój niepokój nieprawdaż?

W nadziei, że będzie mówił dalej, odparłem:

— Cóż ciebie tak niepokoi, wuju? Najwyżej przypatrywano się wizjom ukazującym się na ekranie, co, jak mi się wydaje, nie wystarcza, aby odkryć twoją tajemnicę. Pomyśl tylko, że ja sam, który ci towarzyszyłem, nie dowiedziałem się niczego więcej...

Czułem, że mi nie odpowie i że moje naleganie dreczyło go. To mnie podrażniło.

— Słuchaj, wuju, bez względu na powody twego zachowania nie masz prawa nie ufać mi, przeto proszę i błagam cię, aby mi udzielił jakichś wyjaśnień. Tak, proszę cię o to, gdyż nie mogę żyć w takiej niepewności. Powiedz, wuju, czy to rzeczywiście twój syn, którego śmierć widziałeś? Czy też może pokazano nam sztuczną wizję? A następnie, co to jest owo niewidzialne i wszechmocne „to", które ukazuje nam kolejno owe widziadła w głębi niepojętej latarni magicznej? Co za problemy! Co za sprzeczne pytania! Słuchaj, tej nocy, podczas długich bezsennych godzin, wymyśliłem... hypotezę, niedorzeczną, wiem o tem, którą mimo to, należy zbadać... Otóż przypomniałem sobie, że mówiłeś do Beranżery o pewnej sile wewnętrznej, promieniującej z nas i wydzielającej to, co miałeś nazwać od imienia twojej chrześniaczki promieniem B. A wtedy czyż nie możnaby przypuszczać, że w tym wypadku owa wydzielająca się z twojego wuju, mózgu siła, nasuwająca tyle nieokreślonego podobieństwa między wzrokiem Trojga Oczu a spojrzeniem twojego syna, może wywołać na żywej materji muru scenę, która rozegrała się w twojej duszy? Nieprawdaż, ekran ten, który pokryłeś jakąś substancją, oddawał by myśli, jak naświetlona klisza fotograficzna oddaje linie i kształty?.. A wtedy... wtedy...

Urwałem. W miarę wypowiadania tych słów odczuwałem coraz bardziej, że nie mają one żadnego sensu. Wuj zdawał się słuchać ich z pewną życzliwością, a nawet z ciekawością. Ale nie wiedziałem, co mam mu powiedzieć. Doszedłem szybko do celu moich wywodów i usiłując z trudem zatrzymać Noela Dorgeroux nowymi argumentami czułem, że nie możemy mówić dalej o tej sprawie.

W istocie wuj oddalił się bez słowa odpowiedzi na jedno chociażby moje zapytanie. Ujrzałem przez okno, jak przeszedł ogród.

Wpadłem w gniew i zacząłem krzyczeć przed Beranżerą:

— Ach! dość nam już tego! Nie będę wyczerpywał sił na zrozumienie odkrycia, które zupeł nie niem nie jest! Na czemże bowiem ono polega? Mimo całego mojego szacunku dla Noela Dorgeroux, muszę wątpić o tem, że było to prawdziwe odkrycie i raczej wierzyć, że był to zdumiewający sposób tworzenia złudzeń, mieszania tego co nie istnieje zatem co istnieje i nadawania pozoru rzeczywistości temu, co ta rzeczywistością nie jest. (D. C. N.)

mieli ją za legendarną wyspę feaków, gdzie rozbitek Odyseusz był gościem Alkinousa. Miejsce, gdzie Odyseusz spotkał księżniczkę feaków Nauzikaę, grającą w piłkę ze swymi towarzyszkami, dziś jeszcze ciekawym turystom wskazują przewodnicy a odnoga morska otoczona ziemią porastająca bujnym lasem, z którego do morza uchodzi wartki strumyk, gdzie według Homera bohater gnany po morzach przez burze okrył w końcu, że wicher zagnał go do ujścia rzeki, dziś jeszcze przedstawia uroczy widok. Tu w pobliżu mamy i inną reminiscencję z Homera, małą wysepkę Pontikonisi, która jest rzekomo okrętem odwożącym Odyseusza do jego ojczyzny Itaki, a który mściwy Posejdon po powrocie do kraju feaków przemienił w wyspę. Mała ta wysepka leżąca tylko kilka metrów od brzegu, ze swemi piętrzącemi się terasami, porosła miniaturowemi gaikami cyprysów wygląda rzeczywiście jak leżący na kotwicy okręt. Znawca i wielbiciel Homera natychmiast wjeżdżając do portu zwraca uwagę na to, że dziesiejsze Korfu ze swemi dwoma portami, piętrzącemi się fortami odpowiada dokładnie szczegółowemu opisowi jaki poeta starożytności daje nam o mieście feaków Scheria.

W czasach historycznych Korfu, nazwa ta pochodzić ma z greckiego słowa Koruphe czyli szczyt lub kraj szczytu, przeszło pod panowanie rzymian, potem kolejno było pod panowaniem Wenecji, Turcji, Francji i Anglji, a w końcu Palmerston wraz z innemi wyspami jonskiemi odstąpił wyspę Grecji.

Korfu jest miejscem, jakby stworzonym do marzeń. Południowy klimat, niebo lazurowe, góry porosłe lasem aż do krańców wody, całe gaje oliwne i pola winne a w koło piękne morze. Najwspanialszym budynkiem na wyspie jest Achilleion, wznoszący się na górze za miastem niegdyś własność nieszczęśliwej cesarzowej Austrjackiej Elżbiety, która tam uciekała od zgiełku świata, po jej śmierci zakupiony przez cesarza Wilhelma. Posąg Heinego, ulubionego poety Elżbiety, Wilhelm kazał wywieźć z Korfu i biedny poeta jeszcze dziś się tuła po magazynach hamburskich, nie mogąc znaleźć miejsca w swej niegościnnej ojczyźnie. Po wojnie Achilleion stał się własnością rządu greckiego. Z wyżyny, na której stoi Achilleion widok roztacza się wspaniały na całą cieśninę dzielącą wyspę od lądu stałego Albanji. U stóp Achilleionu rozciąga się malownicze miasteczko ze swemi karłowatemi wenecjańskimi fortami, a granicami tego krajobrazu są drzewami olewnemi porosłe góry, ciemny błękit nieba i morza i czerwono - brunatne ugory albańskich, za cieśniną pagórków.

KRONIKA.

Miejscowa.

— Z LOTERJI PANSTWOWEJ. Do dnia 12 bm. włącznie w kole pozostały następujące większe wygrane: 3 premje po 25 miljonów; 3 wygrane po 15 miljonów; 6 wygranych po 10 miljonów; 9 wygranych po 5 miljonów; 15 wygranych po 3 miljony; 9 wygranych po 2 miljony; 12 wygranych po jednym miljonie; 30 wygranych po 500,000; 33 wygranych po 400000 84 wygrane po 300,000; 127 wygranych po 200 tysięcy; 198 wygranych po 100,000; 294 wygrane po 80,000; 609 wygranych po 50,000; 1782 wygrane po 40,000 i 10488 wygranych po 30,000 mk.

— OSOBISTE.

W dniu dzisiejszym przyjechał do Kalisza dyrektor Izby Skarbowej Łódzkiej p. Leon Towarnicki na inspekcję Kaliskiego Okręgu.

— Ś. P. KS. GRUBERSKI.

W Warszawie zmarł znany kompozytor muzyki kościelnej ks. Gruberski.

W zmarłym traci twórczość muzyczna wybitnego przedstawiciela.

— SEJMIK ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI zarobkowych i gospodarczych w Poznaniu odbędzie się 25 i 26 bm. w auli uniwersyteckiej.

— ZGON. W Zakopanem w czwartek zmarła ś. p. Hortensja Lewentalowa współwydawczyni „Kurjera Warszawskiego“ i znana działaczka społeczna.

Rodzinie zmarłej i wydawnictwu „Kurjera Warszawskiego“ przesyłamy na tem miejscu wyrazy głębokiego współczucia z powodu ciężkiej straty.

— PODZIĘKOWANIE.

Zarząd Akademickiego Koła Kaliszan dziękuje niniejszem Magistratowi m. Kalisza za subwencje na „Olimpjadę“ w wysokości 1432400 mkp. na rzecz naszego Koła.

ZARZĄD A. K. K.

— WYCHODŹTWO DO FRANCJI Z WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO.

W pierwszym półroczu 1923 r. z Województwa Łódzkiego wyjechało do Francji pracowników niewykwalifikowanych do kopalńń: w styczniu 120, w lutym 60, marcu 175, kwietniu 230, maju 150, czerwcu 280 — razem 1015; robotników rolnych: w lutym 300, marcu 250, w kwietniu 1250, maju 1095, czerwcu 494 razem 3389; Razem w ciągu pierwszego półrocza wyjechało z Województwa Łódzkkiego 4404 robotników, zaś z całej Rzeczypospolitej 21,210 robotników.

— SPRAWOZDANIE.

W związku z odbytemi w dn. 2 września rb. igrzyskami sportowemi urządzanemi przez Akademickie Koło Kaliszan oraz Klub Sportowy „Prosna“, donosimy, iż dochód brutto wyniósł — 8,952,300 mkp., wydatki — 4055400, czysty zysk — 4,896,900 mk., z którego Akademickie Koło Kaliszan otrzymało 50 proc., a więc — 2,448,450 mk.

ZARZĄD A. K. K.

— KALISKIE TOW. WIOSŁARSKIE 15 bm. w sobotę urządza w lokalu swoim, dla członków i wprowadzonych gości—zabawę taneczną, w której przyjmią udział członkowie odbywającego się zjazdu w Kaliszu Prezydentów, Burmistrzów i Referentów, podatkowych miast województwa łódzkiego.

Początek o godz. 9-ej wieczorem.

Wejście na salę do godz. 12-ej w nocy.

— Z EKRANU.

Kino teatr „Oaza“ od dnia 14 bm. tj. od piątku wyświetla wspaniały dramat życiowy w 6 aktach pt. „Raj kobiecy“ z Marją Zejko w roli głównej. Obraz ten dawno oczekiwany wcale nie zawiódł oczekiwań Kaliszan i każdemu żądnemu wrażeń dostarczy ich pod dostatkiem. Bale maskowe, różne sporty, wyścigi konne, polowania, festyny, balet, oraz ostatni przegląd mód z roku 1922/23 dostarcza nam ekran kinoteatru „Oaza“. Także i tam jest rozwiązana pełna tajemnic zagadka, to sprawa szybkiego i radykalnego ożenku — bez posagu. W Kaliszu „Rajem Kobiecym“ jest wielkie zainteresowanie.

— Z AKADEMICKIEGO KOŁA KALISZAN.

W sobotę tj. dn. 15 września rb. odbędzie się walne ogólne nadzwyczajne zebranie członków Akademickiego Koła Kaliszan w pierwszym terminie — godz. 4 po poł., w drugim (bez względu na ilość członków) — g. 4 i pół pp. z następującym porządkiem dziennym.

2. Wybór prezydjum.
1. Zagajenie.
3. Odczytanie protokółu z poprzedniego zebrania.
4. Sprawozdanie i wnioski zarządu.
5. Wybór kolegów do komisji organizacyjnej bursy w Warszawie i Poznaniu.
6. Wolne wnioski.
7. Zamknięcie.

Zebranie odbędzie się w sali cywilnej Sądu Okręgowego w Kaliszu (1 piętro).

ZARZĄD A. K. K.

— W SPRAWIE SWIADECTW ZDROWIA DLA CZŁONKOW RODIN poborowych płci żeńskiej.

W sprawie zaświadczeń, wydanych przez lekarzy płci żeńskiej, wydane zostało następujące zarządzenie przez władze wojskowe:

Zakwestjonowane przez komisję przeglądową względnie p. k. u. świadectwa lekarskiego, wystawionego przez lekarza powiatowego dla członka rodziny płci żeńskiej popisowego, ubiegającego się o ulgę z art. 6 t. u. o powszechnym obowiąz. służby wojskowej, odnosić się może z reguł do niestosunkowości, jaka zachodzi pomiędzy określeniem stanu zdrowia danej osoby, a wyrażona procentowó niezdolnością do pracy zawodowej w odnośnem świadectwie lekarskim.

Samo rozpoznanie lekarza powiatowego może być zakwestjonowane tylko w tym wypadku, gdyby to rozpoznanie lekarskie samo przez się ze stanowiska wiedzy lekarskiej wydawało się niejasnem lub nieuzasadnionem.

Tak w pierwszym jak w drugim wypadku p. k. u. przesyła zakwestjonowane świadectwa lekarskie z odnośną opinją lekarza wojskowego do właściwóści podnicsionych przez lekarza wojskowego.

Gdyby postępowanie powyższe nie doprowadziło do należytego wyjaśnienia wzgl. zakwestjonowane świadectwa wraz z całą korespondencją tej sprawy dotyczącą, przekłada właściwym D. O. K. (szefostwo sanitarne).

Szef sanitarny D. O. K. w porozumieniu z wydziałem zdrowia urzędu wojewódzkiego (wojewódzki urząd zdrowia), zakwestjonowana procentowość zdolności do pracy zatwierdza lub koryguje wzgl. w wypadkach gdy rozpoznanie samo przez się ze stanowiska wiedzy lekarskiej wyda mu się niejasnem lub nieuzasadnionem zarządza ponowne zbadanie dotyczącej osoby.

Ponowne to zbadanie może nastąpić: albo a) przez delegowanego ze strony wydziału zdrowia urzędu wojewódzkiego innego lekarza rządowego, albo b). komisyjnie w publicznym szpitalu cywilnym przy współudziale lekarza rządowego, delegowanego przez wojewódzki wydział zdrowia.

Orzeczenie tej komisji jest ostatecznie dla uwzględnienia wzgl. odrzucenia przez p. k. u. prośbę popisowego o ulgę z art. 61 t. u.

— NADESŁANE.

Kalisko-Błaszkowskie Okręgowe Koło Ziemianek w dniach 22, 23 i 24 września rb. urządza Kursa ogrodniczo-społeczne dla nauczycielek szkół powszechnych wiejskich.

Uzyskane w tej sprawie pozwolenie inspekcji szkolnej będzie wraz z urlopami rozesłane gminom.

Program kursu obejmuje: zakładanie wzorowych ogródków przy szkołach, estetyka, hygjena i czystość wsi, gry w szkołach prowadzone według klubów amerykańskich.

Kursa odbędą się w Kaliszu w szkole 3-go maja. Koszta wykładów wraz z mieszkaniem wyniosą 50000 mk. od osoby za cały czas.

Zapisy należy kierować do Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Kaliszu ul. Ciasna 3. lub do Dom. Warszówka p. Kalisz. Tłokinia p. Kalisz, Piątek Wielki p. Stawiszyn, Koźminek dla p. Mielęckiej.

Miejsce spotkania dla słuchaczek dn. 22-go września o godz. 9 rano w Okręgowem Towarzystwie Rolniczem w Kaliszu ul. Ciasna Nr. 3.

Panie nauczycielki proszone są o przywiezienie kubków do herbaty i łyżeczek.

Z ostatniej chwili.

(Od własnego korespondenta).

Dodatek drożyźniany ma być wypłacony.

WARSZAWA, 14.9. (Telefonem). Rada ministrów uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu 30 proc. dodatku drożyźnianego na drugą połowę sierpnia.

Rewolucja w Hiszpanji.

WARSZAWA, 14.9. (Telefonem). Z Madrytu donoszą, że w Barcelonie wybuchła rewolucja Ogłoszono stan wojenny. Rewolta ta powstała ze sfer wojskowych, do nich dołączyły się garnizony większych miast Hiszpanji. Rewolta ta jest skierowana wyłącznie przeciwko rządowi i przedstawia się poważnie. Rząd nie chce ustąpić. Jak słychać rewolta nie jest skierowana przeciwko królowi.

Podział Jaworzyny.

WARSZAWA, 14.9. (Telefonem). Donoszą, że Rada ambasadorów powzięła decyzję w sprawie Jaworzyny.

Jaworzyna ma być podzielona po połowie między Czechy a Polskę.

Kapitulacja Nimiec.

WARSZAWA, 14.9. (Telefonem). Pisma angielskie komentując mowę Strasemana, iż to jest ostatnie wezwanie do nieprzyjaciela o łaskę. Niemcy stoją przed nieuniknioną katastrofą.

Nie było zamachu.

WARSZAWA, 14.9. (Telefonem). Z Berlina donoszą, że wiadomość o zamachu na premjera Strasemanna, rozsiewana przez pisma czeskie w Pradze, jest nieprawdziwa.

Podwyższenie taryfy pocztowej.

WARSZAWA, 14.9. (Telefonem). Od 1 października podwyższoną zostanie opłata pocztowa o 200 proc.

Głąbiński na czele rządu

WARSZAWA, 14.9. (Telefonem). Wobec wyjazdu premjera Witosa, podczas bytności dr. ks. Seipla w Warszawie, rząd reprezentować będzie minister Głąbiński.

Rozruchy głodowe na Śląsku.

WARSZAWA 14.9. (Telefonem). W Bytomiu wybuchły rozruchy na tle głodowym. Policja wzięła czynny udział w rozruchach, jest wielu rannych i jeden zabity.

Zapowiedź strejku rolnego.

WARSZAWA 14.9. (Telefonem). Wobec nieprzyjęcia przez Związek Ziemian podwyżki 150 proc. dla pracowników rolnych Rada naczelna Z. Zaw. rob. rolnych poleciła we wszystkich oddziałach prowincjonalnych przeprowadzenie głosowania, czy przystąpić do strajku rolnego.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

New-Jork	299000
Londyn	1.400.000
Niemcy	0,0029
Paryż	17,000
Szwajcarja	

Z całej Polski.

— KONGRES METAPSYCHICZNY.

W ub. tygodniu odbył się w Warszawie międzynarodowy kongres metapsychiczny.

Uchwalono poniższe rezolucje:

1) II kongres metapsychiczny protestuje przeciwko utożsamianiu badań psychicznych i spirytyzmu popełnianemu codzień we wszystkich krajach.

2) Oświadcza że hypoteza życia pozagrobowego jest tylko jedną z możliwych interpretacji faktów, że w obecnym stanie wiedzy żadnej interpretacji nie można uważać za dowiedzioną.

3) Stwierdza ponownie charakter pozytywny i eksperymentalny badań psychicznych bez względu na wszelkie doktryny moralne i religijne.

W kongresie brali udział uczeni z Francji Irlandji Niemiec, Anglji, Norwegji, Turcji i Szwecji. Z pośród polaków: prof. Chojecki inż. p. Lebiedziński oraz słynny ze swych zdolności jasnowidzenia inż. St. Ossowiecki.

— CURIOSUM KOLEJOWE.

Jeżeli chodzi o polskie kolejnictwo, to należy podnieść z pełnem uznaniem sprawność aparatu kolejowego, budzącego nierzadko podziw u przyjezdnych. Są jeszcze pewne, nieznane usterki, które niewątpliwie rychło usunięte zostaną. Należy do tego dziwny sposób obliczania należytości za przejazd co w pewnych warunkach wygląda, że dłuższa jazda, kosztuje mniej niż krótsza.

Oto pewne grono osób, jadące w pociągu nr. 1402 zestawiło ceny biletów, kupionych jednego dnia (4 bm) pociągiem pospiesznym III kl.

I tak zapłacono:

Kraków — Gdańsk 678 km. i 33 km.	373,900 mk.
Gdańsk — Kraków	322,000 mk.
Ktowice — Bydgoszcz 470 km.	420,000 mk.
Trzew — Kraków 679 km.	394,000 mk.
Katowice — Gdańsk 599 km. i 33 km.	598,000 mk.
Poznań — Lubliniec 248 km.	343,000 mk.
Kraków — Poznań 379 km.	240,000 mk.

Jestto niewątpliwie wynikiem kalkulacji w rezultacie wygląda na curiosum. (Ilustr. Kur.)

Ze świata.

— PRAWDA O POZYCZCE AMEROKANSKIEJ MORGANA.

„Deutsche Rundschau" ogłasza wywiad na temat naprawy skarbu polskiego z pewnym wybitnym znawcą naszych stosunków finansowych (nazwiska nie podaje), z którego to wywiadu wynika, że tak ostrabiona pożyczka dolarowa jest wobec naszego państwa raczej rodzajem egzekucji a nie pomocą finansową, w każdym zaś razie pożyczka ta, a raczej akredytywa, nie będzie mogła być użytą do założenia banku emisyjnego.

Sprawa ta ma się podobno jak następuje:

Przemysł polski jest winien w Ameryce większe kwoty za surowce. Na uregulowanie tego długu byłaby potrzebną większa suma, której wyłożenie a zatem idzie wyprowadzenie jej za granicę, spowodowałoby znowu spadek kursu naszej marki. Aby spłatę tych długów ujednostajnić, Morgan po długich pertraktacjach wykupił od pojedyńczych wierzycieli ich pretensje do tutejszych przemysłowców, czyli że cały ten dług skupił w swoich rękach. Ponieważ wie, że długi te z naszej strony nie mogą być w krótkim terminie spłacone, więc Morgan zamienia je po prostu na długoterminową pożyczkę, którą naturalnie od razu zatrzymuje w swojej kieszeni jako właśnie spłatę owych długów. Dolarów zatem w rzeczywistości nie będziemy wcale widzieć, tylko, że wszystkie nasze długi przemysłowe w Ameryce zamieniają się w wielką pożyczkę amortyzacyjną w banku Morgana.

Das ist des Pudels Kern! — możnaby nie bez rozczarowania zawołać za Faustem.

— JAPOŃSKIE ŻYCIE GOSPODARCZE I OSTATNIA KATASROFA

Katastrofa japońska zadała ciężki cios pozycji gospodarczej, jaką Japonja zajmowała wśród innych państw. W czasie wojny wszystko przemawiało za tem, że japoński przemysł i handel jest na drodze do świetnego rozwoju, lecz konjunktura ta okazała się krótkotrwałą i ustała, skoro tylko pojawiła się konkurencja europejska. Wśród państw europejskich Niemcy także wytężyły usiłowania swe po wojnie celem pozyskania rynku japońskiego i zajęły drugie miejsce europejskich krajów importujących.

Mimo ciągłych konfliktów politycznych, żywe stosunki gospodarcze łączą Japonję z Chinami, które obok Stanów Zjednoczonych i Anglji są najpoważniejkrajem importującym do Japonji.

W ostatnich jednak latach stałe pogarszanie wykazywał nie tylko japoński bilans handlowy, lecz także cały jej ruch handlowy. Wkrótce poczęła sytuacja przemysłowa ujawniać ciężki stan.

Japonja eksportuje głównie: surowy jedwab, towary bawełniane, jedwabne i przędzę bawełnianą. Sprowadza Japonja w pierwszym rzędzie: bawełnę, żelazo, maszyny i szereg artykułów żywnościowych. Ostatnie doniesienia uprawniają, że trzęsienie ziemi zburzyło liczne fabryki i zniszczyło wielkie zapasy towarów zwłaszcza maszyny do surowego jedwabiu. Z Charbina telegratują, że na tmtejszej giełdzie waluta japońska spada gwałtownie.

— NAJWIĘKSZY DYWAN NA ŚWIECIE.

Znany pod nazwą Ardabil dywan znajduje się obecnie w British Muzeum w Londynie. Długość jego wynosi dziesięć metrów, szerokość przeszło pięć, a ściegów zawiera około trzydziestu miljonów.. Według obliczeń znawców jeden człowiek tkając ów dywan bez przerwy t. j. po 24 godzin na dobę, musiałby pracować nad nim dwadzieścia cztery lata.

Projekt tego niezwykłego dywanu narysował słynny swego czasu tkacz perski Maksuda, który kierował także robotą wykonywaną przez piętnastu niewolni ków.

Po ukończeniu zawieziono dywan do miasteczka Ardabil, gdzie się znajduje grobowiec królów perskich z dynastji Saphidów i stąd pochodzi jego nazwa

Tło dywanu jest błękitne, na niem mirjady różnobarwnych kwiatów, środek zaś w kształcie wielopromiennej gwiazdy, przetykanej ornamentami kwiatowemi, jest zielony.

Uderza w nim, w przeciwieństwie do innych dywanów perskich, brak stylizowanych zwierząt. Pochodzi to stąd, że dywan był przeznaczony do świątyni a jak wiadomo Koran zabrania wyobrażeń zwierząt i ludzi.

W środku dywanu znajduje się następujący napis: „Nie mam prócz ciebie innej ucieczki. Tylko poza temi drzwiami jest schronisko dla mej głowy".

Dywan ten utkano w 1524 roku, na cześć Szacha Tahmaspesa. British Muzeum kupiło go przed dwudziestu laty w Londynie za dwa tysiące pięćset funtów. Obecnie wartość jego wynosi 100 tysięcy funtów

— JAK GINĄ SZCZEPY PIERWOTNE?

Wszędzie na ziemi, gdzie mieszkają ludy pierwotne liczba ich jest niewielka. Spostrzeżenie to nie dotyczy wyłącznie stepów i pustkowi, które nie mogą wyżywić ludzi, dotyczy to również krain żywych o ciepłym klimacie jak wyspy pomiędzy Azją a Austrjalją, wyspy oceanu Spokojnego i inne kraje. Ludy dzikie nie umieją widocznie korzystać z okazji

Prócz tego szczepy te nawiedzione są przez ciągłe epidemje. Mieszkańcy uważają chorobę za dzieło czarownika czy wroga, a pogląd ten powoduje ciągłe wojny. Tam, gdzie europejczycy wpłynęli na zaniechanie ciągłych pochodów wojennych, można zaobserwować szybki wzrost ludności.

Drugim powodem wyludnienia jest duża śmiertelność niemowląt. Pomiędzy szczepami wędrownemi wymiera ogromna ilość niemowląt z powodu ciągłych zmian miejsca zamieszkania. Nawet u szczepów osiadłych śmiertelność jest również duża. Szczepy te przechodzą conajmniej raz do roku okres głodowania, którego ofiarą padają przedewszystkiem dzieci. Gdy zaś szczep taki zostaje pędzony przez wroga to porzuca on poprostu swe dzieci.

— SKARBY W MONASTYZRE.

Prasa sowiecka podaje: W końcu sierpnia władze sowieckie natknęły się na wielkie skarby złota i srebra, nagromadzonego przez mnichów nowoarońskiego monastyru w okolicach Suchumy nad Czarnem Morzem. Mnisi poukrywali w swych pieczarach jeszcze w początkach rewolucji wszystkie cerkiewne kosztowności i skarb gotówkowy. Znaleziono około 5 pudów złotych przedmiotów i 15 pudów srebra i kilka worków drogich kamieni. Czynione od kilku lat poszukiwania za bajecznymi skarbami o których itnieniu było władzom wiodomo, były jednakże do dziś dnia bezskuteczne. Dopiero jeden z mnichów po pijanemu wygadał tajemnicę skarbu ukrytego. Jak podaje prasa moskiewska pomimo posiadania wiadomości, że skarb jest zamurowany w pieczarach, długo bardzo czyniono poszukiwania przez ostukiwanie ścian gdyż skarb był bardzo przezornie zamurowany, a posiadane przez mnichów plany były wszystkie fałszywe i umyślnie przez najstarszego mnicha postawione. Nakoniec po wielu zachodach udało się bolszewikom obłowić.

SYNDYKAT
ROLNICZY KALISKI
SP. AKC.
Centrala: Kalisz
Filje: Turek, Konin, Sieradz, Błaszki.
Podfilje: Słubce, Zagórów, Uniejów.
Agentury: Opatówek
poleca za gotówkę i zboże:
SUPERFOSFAT, TOMASOWKE,
sole potasowe, kainit, azotniak, żyto oryginalne Petkuskie i odsiewy, pszenicę w gatunkach oryginalnych i odsiewy. 1741

Do odstąpienia zaraz
3 pokoje
z wygodami, kuchnią i meblami, z powodu wyjazdu.
Wiadomość w redakcji. 1825

Do sprzedania
2 dynamo
I na 110 Volt o sile 70 amper.
II „ 220 Volt o „ 40 amper.
Kino „MIRAŻ" 1826

Zginął dowód osobisty
wydany przez magistrat m. Kalisza na imię Heleny Zainerównej. 1822

Maturzysta przyjmie kondycję w zamożnym domu ziemiańskim na wsi. Wiadomość: Wrocławska 45 m. 5. p. W. Dz. 1811

Przyjmuję
bieliznę do szycia
męską i damską oraz
reperację po cenach przystępnych.
Ogrody 3, mieszkania 1, przez ul. Kościuszki. 1727

BILARD FRANCUSKI
jak nowy z rąk prywatnych korzystnie do nabycia. Płyta marmurowa, dębowe drzewo, silne bandy, 6 bil z kości słoniowej, 12 lasek ze szafką, waga do ustawienia bilardu, tablice, cały garnitur kręgli i pokrycie do bilardu z 45 miljonów.
Oferty upr. się przesyłać pod Nr. 54, 385 do biura ogłoszeń „PAR" — Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8. 1827

2 Numery Naftowe Tygodnika dostaw
Na wzór specjalnych numerów Tygodnika dostaw a to:
Numeru Żelaznego
Numeru Drzewnego
Numeru Budowlanego
wydamy w lipcu b. r.
2 Numery Naftowe Tygodnika dostaw
których zdaniem będzie zaznajomienie wszystkich dzielnic Polski z Małopolskim Przemysłem Naftowym.
Jednocześnie temuż przemysłowi przedstawiony będzie całokształt wszystkich źródeł zaopatrzenia jego potrzeb w granicach Polski.
Ogłoszenia, opisy, monografje, notatki i t. p. do powyższych numerów przyjmuje nasza Administracja oraz wszystkie Biura Ogłoszeń w Polsce po cenach naszej taryfy normalnej.
1274 Wydawnictwo Tygodnika Dostaw we Lwowie.

Redaktor ... RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. o ogr. odp. „Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.